ЛИТОВСКІЙ ВѢСТНИКЪ.

ОФФИЦІАЛЬНАЯ ГАЗЕТА.



№ 97.

KURYER LITEWSKI.

GAZETA URZĘDOWA.

Вильна. Вторникъ. 3-го Декабря — 1835 — *Wilno. Wtorek. 3-go Grudnia.*

ВНУТРЕННІЯ ИЗВѢСТІЯ.

Санктпетербургъ, 26-го Ноября.
Придворныя Новости
25-го Ноября.

Вчера въ Воскресенье, Чрезвычайный Посолъ и Полномочный Министръ Е. В. Короля Великобританскаго, Лордъ *Дургамъ*, представлялся Его Императорскому Высочеству Великому Князю МИХАИЛУ, а также Графъ *Бломъ* Чрезвычайный Посолъ и Полномочный Министръ Короля Датскаго, Баронъ *Лицероде*, Чрезвычайный Посланникъ и Полномочный Министръ Короля Саксонскаго, и Князь *Бутера*, Чрезвычайный Посланникъ и Полномочный Министръ Короля Обѣихъ Сицилій. Послѣ сего имѣлъ честь представляться Его Императорскому Высочеству Г. Артуръ *Кеннертъ*, находящійся при Великобританскомъ Посольствѣ. (*J. d. S. P.*)

— Высочайшею Грамотою 9-го Ноября, Всемилостивѣйше пожалованъ Кавалеромъ ордена *Св. Анны 1-й степени*, Начальникъ 5-й Легкой Кавалерійской Дивизіи, Генералъ-Маіоръ *Шабельскій*.

—Высочайшимъ Указомъ, даннымъ Придворной Конторѣ, (въ Царскомъ Селѣ) Ноября 3-го числа, Совѣтникъ Курскаго Губернскаго Правленія, Коллежскій Ассессоръ Валерій *Скрипицынъ*, Всемилостивѣйше пожалованъ въ званіе Каммергера Двора Его Императорскаго Величества.

— Высочайшимъ Приказомъ, 6-го Ноября, уволенъ отъ службы, по домашнимъ обстоятельствамъ, Шефъ Астраханскаго Кирасирскаго полка, состоящій по Кавалеріи Генералъ-Маіоръ Принцъ Эрнстъ *Виртембергскій*, согласно прошенію его, съ мундиромъ.

— Горный Начальникъ Луганскаго Литейнаго Завода, Корпуса Горныхъ Инженеровъ Полковникъ *Ильинъ*, уволенъ отъ сей должности, по разстроенному его здоровью, съ зачисленіемъ его вообще по Корпусу впредь до особаго о немъ распоряженія; на мѣсто же его опредѣленъ Исправляющимъ должность Горнаго Начальника Луганскаго Литейнаго Завода, Инженеръ-Маіоръ *Мевіусъ 2-й*. (*Р. И.*)

— Въ Высочайшемъ Указѣ, данномъ Правительствующему Сенату (въ Кіевѣ), Октября 12-го числа, за собственноручнымъ Его Императорскаго Величества подписаніемъ, изображено: „Обращая вниманіе на настоящее положеніе возвращенныхъ отъ Польши губерній, Мы съ особеннымъ неудовольствіемъ удостовѣрились, что Дворянство сего края, большею частію, избѣгая службы въ войскахъ Нашихъ или по части гражданской, упорствуетъ въ праздности. Отъ сей причины, при выборахъ на мѣста внутренней по губерніямъ службы, большая часть должностей поручается Дворянствомъ, лицамъ или вовсе не бывшимъ, или весьма мало служившимъ въ дѣйствительной государственной службѣ. Такимъ образомъ преимущество, справедливо дарованное Великороссійскому Дворянству за вѣрное и благородное жертвованіе жизнію на службѣ отечества, обращается здѣсь единственно въ предлогъ къ пользованію преимуществомъ безъ всякихъ заслугъ, и для наполненія мѣстъ внутренней службы людьми, вовсе неопытными, неспособными и часто неблагонадежными. Дабы положить

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 26 Listopada.
NOWINY DWORU.
25go Listopada.

Wczora, w niedzielę, Hrabia *Durham* Poseł Nadzwyczayny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Brytanii Wielkiey, był przyymowany przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA, również Hrabia *Blome*, Poseł Nadzwyczayny i Minister Pełnomocny N. Króla Duńskiego, Baron *Lützerode*, Poseł Nadzwyczayny i Minister Pełnomocny N. Króla Saskiego i Xiążę *Butera*, Poseł Nadzwyczayny i Minister Pełnomocny N. Króla Obojey Sycylii. Po tych przyjęciach, P. Arthur *Kennairt*, znaydujący się przy Poselstwie N. Króla Brytanii Wielkiey, miał honor bydź przedstawianym Jego Cesarskiey Wysokości. (*J. d. S. P.*)

— Przez Naywyższy Dyplomat 9go Listopada, Nayłaskawiey mianowany Kawalerem orderu *S. Anny 1go stopnia*, Naczelnik 5tey dywizyi lekkiey jazdy, Jenerał-Major *Szabelski*.

— Przez Naywyższy rozkaz, dany do Kantoru Dworu (w Carskiém-Siele) 3go Listopada, Radca Kurskiego Rządu Gubernialnego, Assesor Kollegialny Walery *Skrypicyn*, Nayłaskawiey mianowany Kamerherem Dworu Jego Cesarskiey Mości.

— Przez Naywyższy rozkaz dzienny, 6go Listopada, uwolniony ze służby, dla domowych interessów, Szef Astrachańskiego Kiryssyerskiego półku, liczący się w Kawaleryi, Jenerał-Major, Xiąże Ernest *Wirtemberski*, zgodnie ze swą prośbą, z mundurem.

— Naczelnik Górniczey Ługańskiey Ludwisarni, Półkownik Korpusu Inżenjerów Górniczych *Iljin*, uwolniony od tego obowiązku, dla zruynowanego zdrowia, z policzeniem do ogólnego składu Korpusu, do późnieyszego o nim rozporządzenia; na jego zaś mieysce naznaczony do sprawowania obowiązków Górniczego Naczelnika Ługańskiey Ludwisarni, Major Inżenjerów *Mewius 2gi*. (*R. I.*)

— W Naywyższym Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi (w Kijowie), dnia 12 Pazdziernika, z własnoręcznym podpisem Jeco Cesarskiey Mości, wyrażono: „Zwracając uwagę na obecne położenie powróconych od Polski guberniy, My ze szczególnem nieukontentowaniem przekonaliśmy się, że Dworzaństwo tego kraju, po większey części, unikając służby w woyskach Naszych albo w obowiązkach cywilnych, uporczywie trwa w próżnowaniu. Z tey przyczyny przy wyborach na mieysca wewnętrzney w Guberniach służby, większa część obowiązkow porucza się przez Dworzaństwo, osobom, albo takim, które całkiem nie były w służbie, albo bardzo mało zostawały w rzeczywistey służbie Państwa. Tym sposobem prerogatywa, sprawiedliwie darowana Dworzaństwu Wielko-Rossyyskiemu, za wierne i szlachetne poświęcenie życia na służbę Oyczyznie, obraca się tu jedynie w pozor, do użytkowania z prerogatywy bez żadnych zasług, i dla zajęcia mieysc wewnętrzney służby, przez ludzi cale niedoświadczonych, nieuspobionych i częstokroć niezasługujących na ufność. Ażeby położyć tamę takiemu nadużyciu, uzna-

преграду таковому злоупотребленію, Мы признали за благо постановить слѣдующее: 1-е. Отнынѣ въ Губерніяхъ: Виленской, Гродненской, Минской, Волынской, Подольской и Бѣлостокской Области, никто не служившій въ военной или гражданской службѣ 10 тѣтъ не имѣетъ права быть избраннымъ на мѣста, выбору Дворянства предоставленныя. 2-е. Изъ сего изъемлются тѣ только лица, которыя, хотя въ дѣйствительной службѣ не были, но уже два трехлѣтія по выборамъ служили. 3-е. На вакантныя мѣста, за неимѣніемъ кѣмъ замѣстить оныхъ, опредѣлять по распоряженію Министра Внутреннихъ Дѣлъ или отъ Комитета, учрежденнаго 18-го Августа 1814 года, но по ближайшей удобности и усмотрѣнію Министра Внутреннихъ Дѣлъ. Правительствующій Сенатъ не оставитъ учинить надлежащее по сему распоряженіе."

— 9-го Ноября, скончался въ Гельсингфорсѣ одинъ изъ извѣстнѣйшихъ Европейскихъ Оріенталистовъ, бывшій Профессоръ Краковскаго Университета, Членъ Парижскаго и Лондонскаго Королевскихъ Азіатскихъ Обществъ, *Александръ Викентьевичъ Шеміотъ*, на 34 году отъ рожденія. Онъ пріобрѣлъ прочную извѣстность изданіемъ подробнѣйшей, какая доселѣ существуетъ, Исторіи Арабской Имперіи Аббасидовъ (*Historia rerum Abbasidarum*, Парижъ, 1825, in 4°), и многими другими отличными сочиненіями на Польскомъ, Французскомъ и Латинскомъ языкахъ. Безпрерывные труды рано пресѣкли его полезную жизнь, и онъ скончался еще юный душею, но удрученный тяжкими болѣзнями тѣла, симъ врожденнымъ спутникомъ неутомимой любви къ наукѣ, отъ коего гибнутъ трудолюбивые мужи. Онъ скончался въ чахоткѣ. Послѣ него осталось множество любопытныхъ трудовъ. Объявленное изданіе Арабскаго подлинника съ Русскимъ переводомъ Путешествія *Абулъ-фазля* будетъ напечатано въ теченіе наступающаго года, Адъюнктъ-Профессоромъ здѣшняго Университета, Оріенталистомъ Г. П. *Гейтлиномъ*. (*Сѣв. Пч.*)

liśmy za dobre postanowić, co następuje: 1) Odtąd w Guberniach Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey, Wołyńskiey, Podolskiey i Białostockim Obwodzie, nikt, kto nie służył w Woyskowey lub Cywilney służbie lat 10-ciu, nie ma prawa bydź wybranym na mieysca, wyborowi Dworzaństwa zostawione. 2) Od tego wyymują się te tylko osoby, które, chociaż w rzeczywistey służbie nie były, ale już dwa trzylecia z wyborow służyły. 3) Na mieysca, wakujące dla niedostatku kim ich zajęcia, naznaczać z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, albo od Komitetu, ustanowionego dnia 18 Sierpnia 1814 roku, lecz podług bliższey dogodności i uwagi Ministra Spraw Wewnętrznych. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należytego w tém rozporządzenia. (*G. S.*)

— Dnia 9go Listopada, umarł w Helsingfors jeden z naysławnieyszych Orientalistów Europeyskich, były Professor Uniwersytetu Krakowskiego, Członek Paryzkiego i Londyńskiego Królewskich Towarzystw Azyatyckich, *Alexander Wincentego Syn Szemiot*, w 34 tym roku życia. Zjednał sobie trwałą sławę z wydania naydokładnieyszey z będących dotąd Historyi Arabskiego Imperyum Abbasidów (*Historia rerum Abbasidarum*, Paryż 1825 in 4-to), i wielu innych dzieł odznaczających się w językach Polskim, Francuzkim i Łacińskim. Ustawiczna praca wcześnie przerwała życie tak pożyteczne; umarł młody jeszcze w umyśle, ale dręczony ciężkiemi chorobami ciała, tym nieodstępnym towarzyszem niezmordowanego przywiązania do nauk, z którego giną pracowici ludzie. Umarł z suchót. Zostało po nim wiele ciekawych robót. Zapowiedziane wydanie Arabskiego oryginału z Ruskim przekładem Podróży *Abulfazla* będzie wydrukowane w biegu nadchodzącego roku, przez Professora Adjunkta tuteyszego Uniwersytetu P. P. *Geitlina*. (*P. P.*)

ИНОСТРАННЫЯ ИЗВѢСТІЯ.

Франція.

Парижъ, 25-го Ноября.

Король и Королева вчера отправились въ Нёльи.

— Маршалъ *Жераръ* имѣлъ вчера у Короля аудіенцію.

— По донесеніямъ изъ Алжира отъ 13 ч. Герцогъ *Орлеанскій* 10 ч. с. м. туда прибылъ и на другой день осматривалъ лагерь *Мустафы* и разныя крѣпости. Вечеромъ въ Ратушѣ былъ балъ. 12 ч. Герцогъ отправился въ Сиди-Феррухъ; здѣсь дѣлалъ смотръ національной гвардіи и гарнизону. 15 или 16 ч. Герцогъ съ Маршаломъ *Клозелемъ* на пароходѣ *Castor* намѣренъ отплыть въ Оранъ.

— Парижскій Журналъ доноситъ, что Г. *Барантъ*, выѣхалъ съ женою, но неизвѣстно куда.

— По телеграфическому извѣстію изъ Тулона отъ 23 ч., Герцогъ *Орлеанскій*, 19 ч. въ сопровожденіи Маршала *Клозеля* выѣхалъ изъ Алжира въ Оранъ.

— *Журналъ Преній* сообщаетъ сегодня о выѣздѣ назначеннаго на Посольство при Россійскомъ Дворѣ Барона *Баранта* присовокупляя, что онъ отправляется на мѣсто своего назначенія.

— По словамъ газеты *Baltimore Chronicle*, окружающіе Президента *Джаксона*, весьма стараются возбудить его противу Франціи, и склонить къ прекращенію связей съ симъ Государствомъ.— *Moniteur du Commerce* сегодня сообщаетъ, что корабли *Agesilaus*, *Jupiter* и *Iphigenia*, немедленно будутъ вооружены въ Брестѣ, и что сей флотъ, надъ которымъ получитъ команду Г. *Мако*, будетъ состоять изъ 3-хъ линейныхъ кораблей, 7 фрегатовъ перваго разряда и приличнаго числа легкихъ судовъ.

— Сегоднешній номеръ *Gazette Quotidienne* содержитъ: „Вчера вечеромъ мы получили извѣстіе о перемѣнѣ Министерства въ Португаліи. Сіе извѣстіе само по себѣ не имѣетъ никакой важности, но замѣчательно потому, что вдругъ потомъ послѣдовало отозваніе корпуса войска, недавно прибывшаго изъ Португаліи въ Испанію, коего авангардъ уже дошелъ было до Заморы."

— Въ *Sentinelle* напечатано: „12 и 13 числъ с. м. Генералъ *Кордова* растянулъ около Эбро всю линію, и правымъ крыломъ занималъ Леринъ, Ларрагву и другіе порты. Генералъ *Эвансъ* съ Англичанами и бригада *Хауреган* держались въ Витторіи и окрестностяхъ. *Ораа* съ 8,000 чел. находился около Пампелуны, такъ, что все войско составляло дугу, коей тетивою линія Пиринеевъ."

— Полковникъ *Шварцъ*, командовавшій Французскимъ легіономъ, оказавшимъ себя въ Испаніи столь неблагонадежнымъ, что принуждены были распустить оный, отправился чрезъ Бордо въ Парижъ. Весь его легіонъ оставилъ Испанію и Испанскую службу.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, dnia 25 Listopada.

Król i Królowa wyjechali wczora do Neuilly.

— Marszałek *Gérard* miał wczora audyencyą u Króla.

— Podług doniesień z Algieru pod 13tym, Xiąże *Orleans*, dnia 10go t. m. tam przybył, następnego dnia oglądał oboz *Mustafy* i różne warownie. Wieczorem był dany bal na ratuszu. 12go udał się Xiąże do Sidi-Ferruch; tu odbył przegląd gwardyi narodowey i woysk załogi. 15go lub 16go ma Xiąże z Marszałkiem *Clauzel* na parochodzie *Castor* płynąć do Oranu.

— Dziennik Paryzki donosi, że P. *Barante* z żoną swą wyjechał, ale nie wyraża dokąd.

— Podług telegraficznego doniesienia z Tulonu pod 23cim, Xiąże *Orleański*, dopiero 19go w towarzystwie Marszałka *Clauzel* z Algieru do Oranu wyjechał.

— *Dziennik Rozpraw* donosi dzisia o wyjeździe przeznaczonego na poselstwo do Dworu Rossyyskiego, Barona *Barante*, z dodatkiem, że się udaje do mieysca swojego przeznaczenia.

— Podług gazety *Baltimore-Chronicle*, otaczający Prezydenta *Jackson*, bardzo się starają oburzyć go przeciwko Francyi, i skłonić do zerwania z tém Państwem stosunków. — *Monitor handlowy* donosi dzisia, że okręty *Agesilaus*, *Jupiter* i *Iphigenia*, niezwłocznie w Brest uzbrojone bydź mają, i że ta flotta, którey dowództwo Pan *Mackau* ma otrzymać, z 3ch okrętów liniowych, 7miu fregat pierwszego rzędu i stosowaney liczby statków lekkich składać się będzie.

— Dzisieyszy numer *Gazety Codzienney* zawiera: „Wczora wieczorem otrzymaliśmy wiadomość o zmianie Ministeryum w Portugalii. Wiadomość ta nie jest z siebie ważną, ale to jey nadaje pewny interes, że wnet potém nastąpiło odwołanie korpusu woyska, który niedawno do Hiszpanii wkroczył, i którego straż przednia już była do Zamory doszła."

— W *Sentinelle* czytamy: „W dniach 12tym i 13tym t. m., Jenerał *Cordova* całą linią nad Ebro osadził, i prawém skrzydłem zaymował Lerin, Larragua i inne porty. Jenerał *Evans* z Anglikami i brygada *Jaureguy* trzymali Vittorią i okolice. *Oraa* z 8,000-mi ludzi był w okolicach Pampelony, tak że całe woysko tworzyło łuk, którego cięciwą linia Pyreneów stanowi."

— Półkownik *Schwartz*, który legią francuzką dowodził, a która w Hiszpanii tak się źle sprawiła, że rozwiązaną bydź musiała, przez Bordeaux do Paryża pojechał. Cała jego legia służbę Hiszpańską i Hiszpanią samą opuściła.

— На биржѣ опять говорили о вооруженіяхъ въ нашихъ портахъ, и что Англійскій и Французскій флоты у Испанскихъ береговъ чрезвычайно будутъ усилены, дабы учинить *Донъ-Карлосу* рѣшительный отпоръ. Изъ Испаніи также получены извѣстія отъ 12 ч.. Обѣ Палаты въ адрессахъ своихъ на тронную рѣчь мало обнаружили довѣрія къ Г. *Мендизабалю*, и объявили желаніе, прежнее Министерство признать обвиняемымъ. Напослѣдокъ носился слухъ, что Португальскія войска не вступили и не вступятъ въ Испанію.

26-го Ноября.

Россійскій, Англійскій и Испанскій Посланники, третьяго дня были приглашены къ Королю на обѣдъ. Вечеромъ Король принималъ Маршаловъ *Макдональда, Удино* и *Мезона*; а потомъ занимался съ Президентомъ Совѣта и Великимъ Хранителемъ Печати.

— Говорятъ, что Генералъ *Себастіани* предъ самымъ отъѣздомъ въ Лондонъ, получилъ увѣреніе, что до истеченія Января онъ будетъ отозванъ въ Парижъ для принятія Министерства.

— На биржѣ много говорили о большомъ наборѣ матросовъ, а нѣкоторые по письмамъ изъ Гавра сказывали, что число ихъ будетъ простиратся до 20,000 челов.

— По письму, полученному изъ Альжира отъ 14 ч. с. м. все войско, коему назначено выступить противу *Абдель-Кадера*, и въ концѣ сего мѣсяца собраться въ Оранѣ, простирается до 11,600 чел., не включая въ то число артиллеріи и Арабовъ Бея *Ибраеима*, такъ что всего можно полагать до 12,000 челов.

— Въ *Gazette de France* содержится, что Христиносы, съ приближеніемъ Карлистовъ, опять оставили Эстеллу и обратились въ бѣгство; вспомагательный Англійскій корпусъ все еще находится въ Витторіи.

27-го Ноября.

Король давалъ вчера аудіенцію Г-ну *Дюпену* старшему, а потомъ имѣлъ полчаса совѣщаніе съ Министрами.

— Морскій Министръ назначилъ коммиссію для составленія уголовной морской книги, которая въ будущемъ засѣданіи будетъ представлена Палатамъ. Говорятъ о производствѣ въ высшіе ранги по морской части.

— *Монитеръ* пишетъ: 24 ч. *Сегастибельса* съ 3 орудіями, напалъ на малый портъ Аррамбари при Ст. Себастіанѣ, и послѣ 8 часовъ осады взялъ оный. Полагаютъ, что Карлисты съ сими орудіями выступятъ на Бегобію, и на сей конецъ соорудили уже нѣсколько батарей. Изъ Валенціи отъ 17 ч. доносятъ, что изъ 300 чел. находящихся подъ командою *Органиста*, 60 пало при Лосъ-Аркосѣ. (*A.P.S.Z.*)

— Въ *Gazette des Tribunaux* напечатано слѣдующее: „Г. *Порталисъ* началъ третьяго дня, въ тайномъ засѣданіи Суда Перовъ, чтеніе своего доклада по дѣлу *Фіески*. Мы не можемъ еще сообщить этотъ докладъ вполнѣ, однако представляемъ нашимъ читателямъ то, что узнали о содержаніи онаго. Въ вступленіи къ своему докладу, Г. *Порталисъ* объявилъ, что изслѣдованіе произведено было со всею возможною полнотою, и что строгость розысканій была соразмѣрна съ великостію преступленія. Переходя потомъ къ самымъ фактамъ, Г. *Порталисъ* изобразилъ во всей подробности, событія 28 Іюля, ихъ ужасныя послѣдствія и всѣ обстоятельства арестованія *Фіески*. Дверь была заперта изнутри; вломившись въ комнату, нашли въ ней фитиль, и изображеніе Герцога Бордоскаго; доказано однако, что этотъ портретъ повѣшенъ единственно для того, чтобъ ввести Полицію въ заблужденіе; *Фіески* самъ признался въ этомъ въ послѣдствіи времени. Въ отношеніи къ тому, былъ ли *Фіески* одинъ въ комнатѣ при выстрѣлѣ адской машины,— сомнѣнія остались неразрѣшенными. Хотя одинъ изъ свидѣтелей показалъ, что передъ самымъ появленіемъ Короля со свитою онъ видѣлъ, какъ сторы были приподняты и изъ окна показалось нѣсколько головъ; но это — свидѣтельство одного только человѣка и опровергается показаніемъ другихъ, которые увѣряютъ, что по совершеніи злодѣйства, никто не выходилъ изъ дому.— Что касается до найденныхъ въ комнатѣ двухъ бѣлыхъ шляпъ, то при изслѣдованіи не узнано, кому онѣ принадлежатъ. Одна, разорванная во многихъ мѣстахъ, принадлежала, какъ кажется, *Фіески*.— Нанимая квартиру, выдавалъ онъ себя за *Жерара*, уходилъ утромъ со двора, и возвращался домой ввечеру; по временамъ посѣщалъ его человѣкъ, котораго онъ выдавалъ за своего дядю. Доселѣ полагали, что это былъ *Морей*, по изслѣдованію, напротивъ того, оказывается болѣе вѣроятнымъ, что то былъ *Пепенъ*. Въ день парада *Фіески* нѣсколько разъ, противъ обыкновенія приходилъ въ сосѣдную кандитерскую лавку, и спра-

— Znowu na giełdzie mówiono o uzbrojeniach w naszych portach, i że flotty francuzka i angielska u brzegów hiszpańskich nadzwyczaynie wzmocnione bydź mają, ażeby stanowczy przedsięwziąć opor *Don Carlosowi*. Miano także wiadomości z Hiszpanii pod d. 12tym. Obie Izby w adressach swych na mowę z tronu mało okazały ufności w Panu *Mendizabal*, i oświadczyły życzenie, ażeby przeszłe Ministeryum uznać w stanie oskarżenia. Nakoniec powtarzano pogłoskę, że woyska Portugalskie jeszcze do Hiszpanii nie wkroczyły i nie wkroczą.

Dnia 26.

— Posłowie Rossyyski, Angielski i Hiszpański byli zawczora zaproszeni do Królewskiego stołu. Wieczorem przyymował Król Marszałków *Macdonalda, Oudinota* i *Maisona*. Wieczorem pracował Król z Prezydentem Rady i Wielkim Strażnikiem Pieczęci.

— Mówią, że Jenerał *Sebastiani* przed samym do Londynu wyjazdem otrzymał upewnienie, że około końca Stycznia do Paryża będzie odwołany, aby mógł weyśdź do Ministeryum.

— Na giełdzie bardzo mówiono o wielkim zaciągu maytków, a niektórzy z listów, z Havru pisanych, powiadali, że liczba ich do 20,000 ludzi ma wynosić.

— Podług listu, otrzymanego z Algieru pod 14tym t. m., cała siła, przeciwko *Abdel-Kaderowi* iśdź mająca i do końca tego miesiąca w prowincyi Oran zebrać się powinna, 11,600 ludzi wynosi, wyjąwszy artylleryą i Arabów Beja *Ibrahima*, tak, że w zupełności 12,000 ludzi liczyć można.

— *Gazette de France* donosi, że Krystyniści, za zbliżeniem się Karolistów, znowu Estellę opuścili i wzięli się do ucieczki; posiłkowy korpus angielski ciągle jeszcze znayduje się w Vittorii.

Dnia 27.

Król dawał wczora audyencyą Panu *Dupin*, starszemu, a potém półgodzinną miał radę z Ministrami.

— Minister morski wyznaczył kommissyą do ułożenia karney księgi morskiey, która na przyszłém posiedzeniu ma bydź przedstawiona Izbom. Mówią o podniesieniu do wyższych rang, w służbie morskiey nastąpić mającém.

— W *Monitorze* czytamy: d. 24go *Segastibelza* z 3ma działami na mały port Arrambari pod St. Sebastian uderzył, i po ośmiogodzinnóm obłężeniu zdobył. Tego są zdania, że Karoliści z temiż działami na Behobią póydą, i już tym celem kilka bateryy wznieśli. Z Valencyi pod d. 17tym piszą, że z 300 ludzi, pod dowództwem *Organista* będących, 60 pod Los-Arcos poległo. (*A.P.S.Z.*)

— *Gazette des Tribuneaux* zawiera, co następuje: „Pan *Portalis* na tayném posiedzeniu Sądu Parów, zawczora zaczął czytanie swego sprawozdania w sprawie *Fieschiego*. Nie możemy jeszcze zupełnie udzielić tego raportu, jednakże donosimy naszym czytelnikom to, cośmy powzięli o brzmieniu jego: na wstępie swego raportu P. *Portalis* oświadczył, że śledztwo jego zrobione z naywiększą zupełnością, i że ścisłość badań była w miarę wielkości przestępstwa. Przechodząc potém do samych faktów P. *Portalis* wystawił w zupełnych szczegółach wypadki d. 28 Lipca, okropne ich skutki i wszystkie okoliczności aresztu *Fieschiego*. Drzwi zamknięte były ze śrzodka; gdy wyłamawszy je weszli do mieszkania, znaleziono w niém lónt i portret Xięcia *Bordeaux*; jednakże dowiedziono, że ten portret zawieszony był jedynie dla tego, ażeby policyą wprawić w obłąkanie; *Fieschi* sam to zeznał w póżnieyszym czasie. — Względem zaś tego, azali *Fieschi* znaydował się sam jeden przy wystrzale machiny piekielney, — wątpliwość nie rozwiązana. Chociaż jeden ze świadków wyznał, że przed samém ukazaniem się Króla z orszakiem, widział on, jak sztory okna były podjęte i z okna kilka głów dało się postrzedz; lecz to — świadectwo jest jedney tylko osoby, i zbijane wyznaniem innych, którzy zapewniają, że po dopełnieniu zbrodni nikt nie wychodził z domu. — Względem znalezionych w mieszkaniu dwóch białych kapeluszów przy śledzeniu nie dowiedziano się, do kogo te należały. Jeden w kilku mieyscach podarty, należał, jak się zdaje, do *Fieschiego*. — Naymując kwaterę nazwał się on *Gérardem*, wychodził z domu rano, a powracał wieczorem; niekiedy odwiedzał go niejakiś człowiek, którego mianował swym stryjem. Dotąd rozumiano, że to był *Morey*; przeciwnie zaś z wyśledzenia pokazuje się więcey pewnieyszém, że to był *Pepin*. W dzień parady *Fieschi* kilka razy, przeciw zwyczaju, chodził do blizkiey cukierni i prosił wódki. — Gdy wkrótce po jego zatrzymaniu, gwardzista narodowy zapytał, jak się on nazywa, odpowiedział: „co ci do tego?“ — W pierwszych chwilach na wszystko odpowiadał on w tym tonie; je-

шивалъ водки.— Когда немедленно по задержаніи его, одинъ національный Гвардеецъ спросилъ, какъ его зовутъ, то онъ отвѣчалъ: „какое вамъ до этого дѣло?“ — Въ первыя минуты отвѣчалъ онъ все въ этомъ тонѣ; отвѣты его сдѣлались нѣсколько опредѣлительнѣе, когда уже привели его въ *Conciėrgerie.* Нѣсколько времени показывалъ онъ большую самонадѣянность; но въ одинъ изъ слѣдующихъ дней воскликнулъ: „Я гнусный человѣкъ убійца; совѣсть мучитъ меня за мой поступокъ.“— Узнано было, что нѣсколько людей посѣщали мнимаго *Жерара,* и что 26 Іюля въ квартиру его былъ принесенъ сундукъ. Несшій его замѣтилъ, что онъ былъ очень тяжелъ, и что въ немъ вѣроятно было желѣзо; между тѣмъ *Фіески* утверждалъ, что въ немъ было бѣлье, принадлежавшее его женѣ. Въ этомъ сундукѣ принесены ружейные стволы; сосѣди замѣтили, что съ этого времени *Фіески* оставался дома. Они слышали даже стукъ, какъ будто отъ ударовъ молоткомъ. Нѣтъ сомнѣнія, что съ этихъ поръ занимался онъ приготовленіемъ гибельной машины. Въ день парада *Фіески* скрылъ сундукъ, отвезя его самъ въ кабріолетѣ. При разысканіяхъ слѣдили этотъ сундукъ такъ сказать, шагъ за шагомъ, и такимъ образомъ открыли сначала Г-жу *Пети,* а наконецъ нашли и самый ящикъ у незамужней *Нины Лассавъ.* Г-жа *Пети* показала примѣты хозяина сундука и объявила, что его зовутъ *Фіески.* Примѣты совершенно соотвѣтствовали мнимому *Жерару,* и чрезъ это въ первый разъ узнали, что *Фіески* принялъ ложное имя. Споры о покупкѣ ружейныхъ стволовъ занимаютъ, какъ кажется, много мѣста въ докладѣ. Въ газетахъ было сказано, что *Фіески,* покупая стволы, старался получить баришъ, поставивъ въ счетъ цѣну выше той, какую заплатилъ. Изъ этого заключали, что деньги даны кѣмъ нибудь постороннимъ. Кажется, что этотъ фактъ подтверждается изслѣдованіемъ.— По показанію жильцовъ дома, въ которомъ *Фіески* устроилъ свою машину, *Морей* приходилъ къ нему 27-го Іюля и былъ у него, когда слышали удари молотка. Въ это время, вѣроятно, заряжены стволы.—*Морей* (такъ утверждаютъ жильцы) уходя, повстрѣчался на лѣстницѣ со служанкою и отворотился, чтобъ не быть узнану. Вскорѣ потомъ аресторана *Нина-Ласавъ.* Два дня не давала она никакихъ отвѣтовъ на дѣлаемые ей вопросы; наконецъ объявила, что на изготовленіе машины, какъ она полагаетъ, употреблено дерево, которое она видѣла еще въ Апрѣлѣ мѣсяцѣ. Въ то время спрашивала она неоднократно *Фіески:* на что ему эти куски дерева? и получила въ отвѣтъ, „это не женское дѣло, до тебя не касается.“ — Она упоминаетъ также о свиданіи, которое имѣла въ послѣдствіи времени съ *Мореемъ.* Изъ разговора ихъ при этомъ случаѣ открывается, что *Морей* зналъ о покушеніи на жизнь Короля. Нина сказала ему: Ты хотѣлъ умертвить однаго, и убилъ 50 чел.; въ томъ числѣ и бѣднаго Генерала *Мортье,* о которомъ такъ много говорятъ хорошаго.“ *Морей* отвѣчалъ на это: „Да, и онъ былъ такой же негодяй, какъ и прочіе!“— „Что касается до меня, продолжала *Нина,* то я взяла бы два пистолета, и вторымъ застрѣлилась бы сама.“— Полицейскій Коммиссаръ *Діоне,* какъ уже извѣстно, былъ за нѣсколько дней до покушенія тайно предваренъ о существованіи преступнаго замысла.— Извѣстіе это подтверждается изслѣдованіемъ.— Къ сожалѣнію арестованіе *Боаро* послѣдовало послѣ покушенія. Нѣсколько свидѣтелей показали, что *Боаро* 27-го числа сказадъ, что желающіе видѣть парадъ на другой день поступятъ благоразумно, если не пойдутъ далѣе театра de l'Ambigu comique. Кажется также, что *Боаро* былъ уже и прежде замѣшанъ въ подобныхъ покушеніяхъ, и принадлежалъ тогда къ республиканской партіи.— Самую важную часть доклада составляютъ допросы *Фіески.* Кажется, что сначала онъ утверждалъ, будто бы не имѣетъ соучастниковъ, и не хотѣлъ дѣлать никакихъ показаній. Между тѣмъ открыто, что Подполковникъ 12 легіона національной гвардіи *Лавока* зналъ его прежде. При очной съ нимъ ставкѣ *Фіески* былъ весьма разстроганъ и много плакалъ. Онъ то обѣщалъ открыть все, когда будетъ въ состояніи оставить постель; то объявлялъ, что всѣ показанія ненужны потому, что его будутъ казнить; то утверждалъ, что можетъ открыться одному только Г. *Лавока.* Наконецъ онъ признался, что *Морей* сопровождалъ его при наймѣ квартиры, и что 27-го числа они вмѣстѣ пили пиво. Онъ сдѣлалъ также нѣсколько показаній о покупкѣ ружейныхъ стволовъ; на вопросъ продавца: что онъ съ ними сдѣлаетъ? онъ отвѣчалъ, что они назначаются на вооруженіе Корсиканцевъ. Здѣсь открываются первые слѣды соучастія *Пепена,* который, какъ полагаютъ, доставилъ *Фіески* деньги, и съ которымъ онъ однажды обѣдалъ. На вопросъ о

go odpowiedzi stały się nieco dokładnieyszemi, gdy go odprowadzano do Conciėrgérie. Niejaki czas wielką pokładał w samym sobie nadzieję, lecz w jednym z następnych dni zawołał: „Jestem niegodziwy człowiek zabóyca; sumnienie dręczy mię za móy postępek.“ — Było dośledzono, że kilku ludzi odwiedzało mniemanego *Gerarda* i że dnia 26 Czerwca kufer był przyniesiony do jego kwatery. Niosący go zauważył, że był bardzo ciężki, i że w nim zapewna było żelazo; tymczasem *Fieschi* utrzymywał, że w nim była bielizna, należąca do jego żony. W kufrze tym znaydowały się rurki karabinowe, sąsiedzi dostrzegli, że odtąd *Fieschi* nie wychodził z domu. Słyszeli nawet stukanie podobne do uderzenia młotka. Niema wątpliwości, że od tego czasu pracował on nad urządzeniem zgubney machiny. W dniu parady *Fieschi* skrył kufer, sam go odwiozłszy w kabryolecie. Przy śledzeniach dochodzono tego kufra, można powiedzieć krok w krok i tym sposobem z początku odkryto Panią *Petit,* a naostatek i sam kufer znaleziono u niezamężney *Niny Lassave.* P. *Petit* opowiedziała rysy włśściciela kufra; oświadczyła, że go nazywają *Fieschi.* Rysy te zupełnie zgodne były z mniemanym *Gerardem,* i przez to pierwszy raz dowiedziano się, że *Fieschi* przybrał sobie fałszywe nazwisko. Rozprawy o kupowaniu rur karabinowych, zaymują, jak się zdaje, wiele w raporcie mieysca. Gazety namieniały, że *Fieschi,* kupując rurki, chciał mieć zysk, podając w rachnnku cenę wyższą nad zapłaconą. Ztąd wnoszono, że pieniądze dane były przez jakąś ustronną osobę. Zdaje się, że czyn ten potwierdza się śledztwem. Według zeznań osób, mieszkających w domu na bulewarku *du Temple,* gdzie *Fieschi* urządził machinę swoją, był u niego w dniu 27 lipca *Morey,* i znaydował się obecny w pokoju podczas uderzeń młotkiem, które słychać było, a według podobieństwa z nabijania luf pochodziły. Zapewniają, że *Morey* oddalając się ze stancyi *Fieschiego,* spotkał służącą na schodach, a niechcąc bydź widzianym, twarz od niey odwrócił. Wkrótce potém uwięziono *Ninę Lassave,* mniemaną powiernicę *Fieschiego.* Przez dwa dni wzbraniała się odpowiadać na czynione jey pytania, ale oświadczyła nareszcie, że jeszcze w kwietniu widziała kawałki drzewa, które, jak się jey zdaje, do zrobienia machiny służyły. Gdy się pytała natenczas *Fieschiego,* coby z drzewem chciał robić, odpowiedział jey: „są to rzeczy nienależące do kobiet, a tobie nic do tego.“ Taż *Lassave* namieniła także o poźnieyszém widzeniu się swém z *Moreyem,* a z rozmowy, jaką z nim podówczas miała, pokazuje się, że *Morey* musiał mieć wiadomość o zamierzonym zamachu. W tey rozmowie, powiedziała mu: „Chciałeś zabić jednę osobę, a zabiłeś 50, i poczciwego jenerała *Mortier,* o którym tyle dobrego mówiono.“ — *Morey* odpowiedział na to: i on takiż łaydak jak i wszyscy! Co do mnie, mówiła daley *Nina,* wzięłabym dwa pistolety i samabym się drugim zastrzeliła. Już dawniey było doniesioném, że dano kommissarzowi policyi *Dionnet* tayną skazówkę o zamachu na dni kilka przed jego spełnieniem. Tę okoliczność zdaje się także śledztwo potwierdzać. Jak wiadomo, aresztowano na zasadzie tey skazówki niejakiego *Boireau,* ale niestety już po dokonaney zbrodni. Według zeznań kilku świadków, miał *Boireau* na dniu 27 powiedzieć, że ci, którzy nazajutrz na przeglądzie znaydować się będą, dobrze uczynią, gdy teatru *de l'Ambigu comique* nie przeydą. Zdaje się, że *Boireau* był już dawniey do podobnych zamachow wplątany, i wtenczas wyznawał republikańskie zasady. Nayważnieyszym w tém zdaniu sprawy ustępem, są zeznania *Fieschiego.* Chciał on z początku utrzymywać, że nie ma żadnych spólników i wzbraniał się uporczywie dać naymnicyszego w tey mierze wyjaśnienia. Tymczasem dowiedziano się, że podpułkownik 12 legii gwardyi narodowey *Ladvocat* znał go dawniey. Gdy tenże stanął przed nim, zmiękczał *Fieschi* i rzewnie płakał. Obiecał on odkryć wszystko, gdy już będzie mógł chodzić; raz oświadczył, że wszystkie zeznania nie są potrzebne, dla tego, że on będzie karany; drugi raz utrzymywał, że może zwierzyć się samemu tylko P. *Ladvocat.* Zeznał nareszcie, że był z nim *Morey* dla najęcia stancyi na bulewarku *du Temple,* i że d. 27 pili z sobą piwo. Udzielił także niektórych wyjaśnień względem kupna lufek; a gdy przedający pytał go: coby z niemi chciał robić, powiedział, że są przeznaczone na uzbrojenie Korsykanów. Tutay dopiéro powzięto pierwsze ślady spólnictwa *Pepina,* który dawał na kupno pieniądze, a z którym *Fieschi,* jak zeznaje, raz tylko jadł obiad. Na zapytanie o portrecie xięcia *Bordeaux,* odpowiedział: „kupiłem ten portret jedynie dla tego, ażeby policyi dać mylną skazówkę, ponieważ, w razie, gdyby mi się ten występek udało, myślanoby, że jakiś karlista ten występek spełnił.“ — Daley zeznał jeszcze *Fieschi,* że wkrótce przed wykonaniem zamachu, spostrzegłszy wprost okien swoich podpułkownika *Ladvocat,* uczuł w sobie zgry-

портретѣ Герцога Бордосскаго *Фіески* отвѣчалъ, что купилъ его единственно для того, чтобъ обмануть Полицію; „ибо еслибъ мнѣ удалось скрыться, сказалъ онъ, то должны были бы думать, что покушеніе произведено Карлистомъ.“ *Фіески* показалъ также, что увидѣвъ передъ домомъ Г. *Лавока*, онъ почувствовалъ угрызеніе совѣсти, хотѣлъ было оставить свои намѣренія, призвать Г. *Лавока* и открыть ему все.—„Къ сожалѣнію, присовокупилъ онъ, — 12 легіонъ поставленъ былъ на другомъ мѣстѣ.“ Въ этой же части доклада содержатся историческій очеркъ жизни *Фіески* до совершенія злодѣйства, и извѣстія о его семействѣ. — Что касается до вины *Пепена*, то въ докладѣ приводятся разные отзывы его.“ Изъ другихъ обстоятельствъ открывается, что *Пепенъ* былъ знакомъ съ *Мореемъ*. Сдѣлана была очная ставка *Фіески*, съ *Мореемъ* и *Пепеномъ*; и первый показалъ, что передалъ *Пепену* счетъ о покупкѣ ружейныхъ стволовъ, для уплаты по оному. Изъ позднѣйшаго показанія *Фіески* открывается, что онъ рѣшился на злодѣйство въ концѣ Февраля мѣсяца, и думалъ привести его въ исполненіе во время парада 1 Мая, въ день тезоименитства Короля. Этимъ объясняется, почему онъ тогда уже нанялъ комнату. Онъ сообщилъ свое намѣреніе *Морею*, потому, что зналъ его за рѣшительнаго врага Правительства. *Морей* возразилъ: „еслибъ у меня были деньги, то я сдѣлалъ бы машину на свой счетъ, я знаю однако, человѣка, съ которымъ переговорю объ этомъ.“ — Онъ разумѣлъ *Пепена*. Вскорѣ потомъ видѣлся онъ съ *Фіески*, и когда *Пепенъ* спросилъ, сколько ему нужно денегъ, то первый отвѣчалъ, отъ 400 до 500 франковъ. Они вмѣстѣ покупали дерево для машины, а *Морей* доставилъ пороху и дроби.— Въ Сентябрѣ мѣсяцѣ сдѣлалъ *Фіески* другія показанія. Онъ разсказалъ, что 16 и 17 Іюля *Пепенъ* и *Морей* сходились для того, чтобъ свести счеты;— выданныя суммы должны быть внесены въ записную книжку *Пепена*.— Книжка эта найдена въ послѣдствіи времени, и показанія *Фіески* подтвердились въ. Та же сумма (218 ф. 50 сан.) записана и въ книжкѣ *Фіески*, которая осталась въ рукахъ *Морея* и потомъ отыскана въ помойной ямѣ дома, въ которомъ онъ жилъ.— *Пепенъ* утверждалъ однако, въ свое оправданіе, что этотъ расходъ сдѣланъ былъ по другому совершенно предмету.— *Фіески* открылъ еще другой, чрезвычайно важный фактъ; именно, заговорщики условились, чтобъ вечеромъ, 27 числа, вдоль улицы Boulevard du Temple проѣхалъ кто нибудь на лошади, дабы *Фіески* могъ изъ своего дома направить по немъ свою машину.— Утверждали, что всадникомъ былъ *Пепенъ*. Послѣднее предположеніе, по видимому, несправедливо; столь же невѣроятно чтобъ то былъ *Морей*, ибо онъ находился въ это время въ комнатѣ *Фіески*.— Въ изслѣдованіи всадникомъ названъ *Боаро*, которому *Пепенъ* далъ для этого одну изъ двухъ своихъ лошадей; онъ проѣхалъ вдоль улицы съ кѣмъ-то, кого доселѣ не могли открыть. Впрочемъ, *Фіески*, по видимому, обвиняетъ во многомъ этого *Боаро*; напримѣръ въ томъ, будто бы онъ требовалъ, чтобъ кинули жребій, кому совершить злодѣйство. (*Спб. В.*)

zoty sumienia ze względu na wdzięczność, jaką mu był winien. Była chwila, że chciał odstąpić planu swego, przywołać P. *Ladvocat* i wyznać mu wszystko; ale niestety, dla legii dwunastey inne przeznaczono mieysce. Ta część zeznań *Fieschiego*, obeymuje zarazem cały rys historyczny jego życia aż do chwili popełnienia zbrodni, i szczegóły dotyczące rodziny jego. — Co się *Pepina* i jego wspólnictwa w zbrodni dotycze, znaydują się w śledźtwie różne oświadczenia jego. Z innych okoliczności okazuje się, że *Pepin* był znajomy *Morejowi*. W odbytey konfrontacyi między *Fieschim*, *Morejem* i *Pepinem*, oświadczył pierwszy, że podał *Pepinowi* rachunek za lufki dla zapłacenia tychże. Z późnieyszych zeznań *Fieschiego* wykrywa się, że pierwszy pomyśł do zbrodni, powziął on przy końcu miesiąca Lutego, spodziewając się, że będzie ją mógł spełnić w dniu 1szym Maja; jako w rocznicę Imienin Króla. To nasuwa także przekonanie, że już wtenczas najął pokoik na bulwarku. Plan swój powierzył naypierwey *Morejowi*, ponieważ znał go jako niezachwianego nieprzyjaciela Rządu. *Morey* powiedział mu: „Gdybym miał pieniądze, kazałbym moim kosztem zbudować machinę, ale znam kogoś, z kim o tém pomówię.“ Ten ktoś był *Pepin*. Wkrótce potém widział się z nim *Fieschi*, a zapytany od *Pepina*, wieleby potrzebował na to pieniędzy? odpowiedział, że 400 do 500 franków. *Pepin* poszedł z nim potém do handlującego drzewem, którego potrzebną ilość kupili, a *Morey* dostawił prochu i kul do nabijania. W miesiącu Wrześniu, poczyrił *Fieschi* nowe jeszcze zeznania. Zapewnił, że 16 lub 17 Lipca zeszli się *Morey* i *Pepin* dla wzajemnego obrachowania, tudzież, że wydawane kwoty, w księdze konotacyyney *Pepina*, powinnyby znaydować się zapisane. Podobno, że znaleziono poźniey tę książkę i sprawdziły się z niey zeznania *Fieschiego*. Jednaka summa, (218 franków 50 cent.) była także zapisana w *Fieschiego* księdze konotacyyney, która pozostała była przy *Moreju*, a ten wrzucił ją do mieysca wylewania pomyy. *Pepin* utrzymuje wszelako w obronie swojey, że to był wypadek innego wcale przeznaczenia. Jedno jeszcze niemałey wagi zeznanie zrobił *Fieschi*, to jest, iż zgodzono się, że wieczorem dnia 27go będzie kto przejeżdżał się konno wzdłuż bulwarku, ażeby *Fieschi* mógł z okna swego dobrze machinę wyrychtować. Żeby tym jeźdźcem był *Pepin*, nie jest rzeczą dowiedzioną; nie mógł nim bydź podobnież i *Morey*, bo ten znaydował się natenczas z *Fieschim* w pokoju. W śledztwie skazany jest *Boireau*, któremu *Pepin* dał na ten cel jednego swojego konia, a który przejeżdżał się wzdłuż bulwarku z jakąś drugą jeszcze osobą dotąd nie wyśledzoną. *Fieschi* zarzuca wiele rzeczonemu *Boireau* w tém, jakoby on żądał, ażeby rzucono losy, kto ma wykonać zbrodnię.“ (*G. C.*)

Германія.

Мюнхенъ, 21-го Ноября.

Journal de Francfort содержитъ слѣдующія извѣстія изъ Вѣны:

„Между перемѣнами, которыя по слухамъ, произойдутъ между Государственными и Придворными Чиновниками, кажется, что сбудется вѣсть объ удаленіи Графа *Ревицкаго*, Венгерца, Канцлера Двора.

„На сихъ днях выдетъ распоряженіе, разрѣшающее нижнимъ чинамъ, заниматься въ свободное отъ службы время и другими дѣлами, исключая тѣ, которыя оскорбляютъ достоинство общественнаго званія. Сіе новое учрежденіе имѣетъ цѣль побудить къ брачнымъ союзамъ, молодыхъ людей нижнихъ чиновъ, которые, получая весьма малое жалованье, по множеству способныхъ людей, долго должны ожидать производства, а не имѣя другаго источника доходовъ, нерѣдко принуждены оставаться на долго холостыми.“ (*D. P.*)

Niemcy.

Monachium, dnia 21 Listopadа.

Journal de Francfort zawiera następujące wiadomości z Wiednia:

„Zpomiędzy zmian, które, według obiegającey pogłoski, mają zayśdź pomiędzy wielkiemi Urzędnikami Państwa i Dworu, sprawdzi się, podobno jedynie wieść o usunięciu Hrabiego *Rewickiego*, Węgrzyna, Kanclerza Nadwornego.

„Témi dniami ma wyyśdź urządzenie, dozwalające niższym urzędnikom trudnić się, w godzinach wolnych od obowiązków inném zarobkowém zatrudnieniem. Z tych ostatnich wyjęte będą te jedynie, któreby uwłaczały powadze urzędu publicznego. Nowa ta ustawa ma na celu obudzić ducha do związków małżeńskich pomiędzy klassą młodych, niższych urzędników, którzy nader szczupłą płacę biorąc, dla natłoku zdatnych ludzi długo bez posunięcia pozostać muszą, a niemając znikąd innego dochodu, skazani są nadługoletnie bezżeństwo.“ (*Dz. P.*)

Великобританія и Ирландія.

Лондонъ, 24-го Ноября.

Въ Пятницу представленъ былъ Королю Турецкій Посланникъ *Решидъ-Бей*, чрезъ Лорда *Пальмерстона*.

— Князь *Веллингтонъ* относился къ знатнѣйшимъ Членамъ Оксфордскаго Университета, совѣтуя сбли-

Wielka Brytania i Irlandya.

Londyn, dnia 24 Listopada.

W piątek Królowi przedstawiany był Poseł Turecki, *Reszid-Bey*, przez Lorda *Palmerstona*.

— Xiążę *Wellington* pisał do znacznieyszych Członków Uniwersytetu Oxfordskiego radząc, zbliżyć się do

зиться съ общественнымъ мнѣнiемъ и сдѣлать диссидентамъ нѣкоторое облегченiе.

— Графъ *Матушевичъ*, коего вещи и экипажи при перевозѣ изъ Англiи въ Неаполь потонули, имѣлъ предосторожность, застраховать оныя, а потому небольшой понесетъ убытокъ.

— Полковникъ *Фоксъ*, Секретарь Генералъ-Фельдцейхмейстера, который съ другими знатными офицерами, былъ на маневрахъ въ Пруссiи, Польшѣ и Богемiи, сюда возвратился.

27-го Ноября.

Принцесса *Викторiя* столько уже здорова, что во время хорошой погоды, часто проѣзживается.

— Францъ Георгъ *Молине* сынъ Графа *Сафтона* отправился отсюда въ Франкфуртъ, въ должность Секретаря Посольства.

— Ежедневно ожидаютъ въ Лондонъ Графа *Орлова*, который прiѣдетъ съ особенными порученiями.

— Нагруженый купеческiй корабль Сиръ *Карлъ Малькольмъ*, поднимающiй 836 тонъ груза, съ 43 человѣкъ 90-го полка, отплылъ изъ Корка въ Цейлонъ, а два другiе корабля съ 91-мъ полкомъ на островъ Св. Елены.

— Посланникъ Французскiй и Повѣренный въ Американскихъ дѣлахъ вчера занимались въ Торговомъ Департаментѣ.

— *Sun* не вѣритъ, что бы Королева *Донна-Марiя*, издала повелѣнiе Португальскимъ войскамъ возвратиться изъ Испанiи.

— *Morning-Herald*, полагаясь на письмо изъ Аѳинъ отъ 26-го Октября, утверждаетъ, что Лондонская Конференцiя о Греческихъ дѣлахъ, на предложенiе Баварскаго Короля немедленно соберется.

— По письмамъ изъ Бомбая отъ 15-го Iюля, въ Дели будто бы произошелъ кровопролитный бунтъ противу всѣхъ Европейцевъ, дабы не допустить предать суду Набоба Фероситурскаго, умертвившаго Англiйскаго Агента *Фрезера*. Набобъ освобожденъ. Англiйскiй Судья Г. *Кольвинъ* со многими другими Англичанами умерщвлены, и городъ Дели остался во власти Набоба. Письма изъ Дели отъ 1-го Iюля не упоминаютъ о сихъ происшествiяхъ, и сiе извѣстiе еще сомнительно. (*A.P.S.Z.*)

opinii powszechnieyszey, i dla dyssydentów pewne zezwolenia uczynić.

— Hrabia *Matuszewicz*, którego sprzęty i pojazdy w przewożeniu z Anglii do Neapolu zatonęły, miał tę przezorność, że je zaassekurował, a tak szkodę nie wielką ponosi.

— Powrócił tu Półkownik *Fox*, Sekretarz Jeneralnego Feldceigmistrza, który z innemi odznaczającemi się oficerami Angielskimi, był na manewrach w Prussiech, Polsce i Czechach.

Dnia 27.

Xiężniczka *Victoria* tyle już wyzdrowiała, że w czasie łagodnieyszego powietrza przejażdżki używa.

— P. Franciszek Jerzy *Molyneux*, syn Hrabiego *Safton*, wyjechał ztąd do Frankfortu, dla sprawowania tam obowiązków Sekretarza Poselstwa.

— Codziennie spodziewamy się w Londynie Hrabiego *Orłowa*, ze szczególnemi poleceniami przybydź mającego.

— Zafraktowany okręt kupiecki, Sir *Karol Malcolm*, 836 beczek ładunku podeymujący, z 43otą ludzi 90go półku z Cork do Ceylonu wypłynął, a dwa inne okręty z 91-zym półkiem do wyspy Św. Heleny.

— Poseł Francuzki i Pełnomocnik Amerykański mieli wczora czynność w wydziale handlowym.

— *Sun* nie chce wierzyć, że Królowa *Donna Marya* wydała rozkaz, ażeby woyska Portugalskie z Hiszpanii powróciły.

— *Morning Herald*, polegając na liście z Aten, pod 26 Października pisanym, utrzymuje, że Konferencya Londyńska o sprawach Greckich, na wniesienie Króla Bawarskiego, wkrótce się zgromadzi.

— Podług listów z Bombay pod 15tym Lipca, w Delhi zayść miało krwawe powstanie przeciwko wszystkim Europeyczykóm, a to, żeby nie dopuścić osądzenia Naboba Ferosipurskiego, który ajenta angielskiego *Frazera* zamordował. Nabob został oswobodzony. Sędzia Angielski, P. *Colvin* z wielą innemi Anglikami wymordowani, i miasto Delhi w posiadaniu Naboba zostaje. Gazety z Delhi pod 1szym Lipca, nie wzmiankują o tych wypadkach, i wiadomośc ta wątpliwości jeszcze podlega. (*A.P.S.Z.*)

Испанiя.

16-го Ноября послѣдовало открытiе засѣданiй Испанскихъ Чиновъ, лично Королевою Правительницею. (*A.P.S.Z.*)

Hiszpania.

Dnia 16go Listopada nastąpiło otwarcie posiedzenia Stanów Hiszpańskich, które Królowa, Rejentka, osobiście zagaiła. (*A.P.S.Z.*)

Разныя извѣстiя.

Мюнхенскiй Профессоръ Грюитгаузенъ утверждалъ за нѣсколько времени предъ симъ, что нашелъ ясныя доказательства обитаемости луны. Вся Европа смѣялась надъ Баварскимъ Астрономомъ, но, не смотря на это, онъ остался столь же твердъ въ своемъ мнѣнiи, какъ Кристофъ Коломбъ, объявившiй о существованiи Новаго Совѣта. Въ Германскихъ журналахъ сообщенъ публикѣ разултатъ наблюденiй Профессора Грюитгаузена, и ученаго товарища его, также Астронома, Шретера. Они утверждаютъ: 1) что начиная отъ 55° Южной широты до 65° Сѣверной широты, поверхность луны покрыта прозябенiями; 2) что отъ 50° С. ш. до 47° Ю. ш. луна представляетъ несомнѣнные признаки существованiя живыхъ тварей, и наконецъ 3) что признаки эти весьма ясны и что на оной можно различать большiя дороги въ разныхъ направленiяхъ, а около экватора сей планеты, даже одно колосальное зданiе, и что наконецъ, все вмѣстѣ представляетъ видъ обширнаго города, неподалеку отъ коего усматривается строенiе весьма похожее на редутъ съ бастiонами.

— Въ Мюнхенской газетѣ напечатано, полученное на нынѣшней недѣлѣ извѣстiе, что въ двухъ часахъ отъ Аѳинъ умерщвлено разбойниками цѣлое Греческое семейство. До сихъ поръ еще не нашли преступниковъ, оставившихъ на мѣстѣ преступленiя топоры, орудiя своего злодѣянiя. Въ гористыхъ мѣстахъ нелегко преслѣдовать разбойниковъ. Солдаты, служившiе подъ начальствомъ Генерала *Гордона*, въ Румилiи, разказываютъ, какъ часто такiе Клефты издѣвались надъ ихъ тщетными поисками. Они иногда видѣли разбойниковъ, собравшихся шайками во сто человѣкъ у подошвы или на вершинѣ горы, и когда преслѣдователи приходили къ мѣсту, на которомъ недавно стояли разбойники, тамъ уже не было и слѣда ихъ. Однако же въ послѣднее время многiе изъ этихъ отчаянныхъ злодѣевъ захвачены и приведены въ оковахъ въ Навплiю. (*Сѣв. П.*)

Rozmaite Wiadomości.

Professor w Monachium Gruithausen, utrzymywał przed niejakim czasem, że wynalazł jasne dowody, że Xiężyc jest zamieszkany. Cała Europa śmiała się z Bawarskiego Astronoma, lecz pomimo to, on pozostał nieugiętym w swém zdaniu, równie jak Krzysztof Kolumb, który zapowiedział bytność Nowego Świata. W Dziennikach Niemieckich wydrukowany jest wypadek postrzeżeń professora Gruithausena i uczonego jego towarzysza, również Astronoma Schretera. Utrzymują oni: 1) że zaczynając od 55° szer. połud. do 65° szer. półn., powierzchnia Xiężyca pokryta jest roślinami. 2) że od 50° szer. półn. do 47° szer. połud., Xiężyc wystawia niewątpliwe oznaki istnienia żywych stworzeń, i nakoniec 3) że te oznaki bardzo są jawne, i że na nim dostrzegać można wielkie drogi w różnych kierunkach, a około równika tey planety, jedną nawet kolosalną budowę, i że naostatek, wszystkie razem wystawują widok obszernego miasta, w blizkości którego widzieć się daje budowa, bardzo podobna do reduty z bastyonami.

— W gazecie monachiyskiey wydrukowano otrzymaną w tym tygodniu wiadomość, że o dwie godziny drogi od *Aten* zamordowana została przez rozboyników cała familia Grecka. Dotąd jaszcze nie wynaleziono zbrodniarzy, którzy na mieyscu zbrodni zostawili topory, narzędzia swego złoczyństwa. — W górzystych mieyscach nie łatwo jest ścigać rozboyników. Żołnierze, którzy służyli pod dowództwem Jenerała *Gordona* w Rumelii, opowiadają, jak często tacy Kleftowie naigrawali się z daremnych ich poszukiwań. Widzieli czasem rozboyników, zebranych w kupy ze stu ludzi, u posady lub na wierzchołku góry, a kiedy ścigający zbliżali się do mieysca, na którém nie dawno stali rozboynicy, śladu już tam ich nie zostało. W ostatnim jednakże czasie, wielu z tych zdesperowanych złoczyńców poymano i okutych przyprowadzono do Nauplii. (*P. P.*)

ВИЛЬНА. Типограф. А. Марциновскаго. Печатать дозволяется. Декабря 3 д. 1835 г. — Цензоръ Стат. Совѣт. и Кав. *Левъ Боровскiй.*